POLSKA INFORMACJA POLITYCZNA
agencja publicystyczna
INFORMATION POLITIQUE POLONAISE • AGENCE DE PRESSE
ADRES: WARSZAWA, UL. ALBERTA 6. ADRES TELEGR. »POLINF« TEL. 2.50-05. KONTO P.K.O. 171.90

Nr.16/55/ Warszawa, dnia 24 kwietnia 1937r

PO ROZMOWACH WENECKICH

Komunikat, ogłoszony po zakończeniu rozmów między Kanclerzem Schuschniggiem a Premierem Mussolinim, oraz niektóre informacje, jakie na temat tych rozmów przeniknęły do prasy światowej, zdają się wskazywać, że jednym z głównych tematów obrad obu mężów stanu był problem niemiecko-austriacki.

W obecnym układzie stosunków między Wielkimi Mocarstwami Europy Zachodniej sprawa harmonijnego współżycia niemiecko-austriackiego ma dla Rzymu zupełnie zasadniczą doniosłość. Nie należy zapominać, że układ między Berlinem a Wiedniem z dnia 11 lipca r.ub. zawarty został w znacznym stopniu pod patronatem Włoch i że - z punktu widzenia interesów Italii - miał on na celu przez zmniejszenie płaszczyzny tarć niemiecko-austriackich umożliwić stworzenie politycznej podstawy dla solidarności niemiecko-włoskiej. Manifestowanie tej solidarności miało w lecie ubiegłego roku poważne znaczenie zarówno dla Włoch, obciążonych w stosunku do Anglii i Francji konsekwencjami politycznymi

kampanii abisyńskiej, jak i dla Rzeszy,która po akcie 7 marca 1936 postawiona była w obliczu rokowań o nowy pakt zachodni.

Mimo, iż od układu z 11 lipca r.ub. upłynęło już przeszło dziewięć miesięcy, sytuacja polityczna bądź Rzeszy, bądź też Włoch nie uległa tak radykalnej zmianie, aby Berlin lub Rzym mogły zrezygnować z tak silnego atutu, jakim w rozgrywkach politycznych każdego z nich jest stale manifestowana i podkreślana ich solidarność. Stosunki włosko-angielskie nie uległy istotnemu wyrównaniu, a Rzesza nadal liczyć się musi z podobieństwem koncepcji francuskich i angielskich w rokowaniach o pakt zachodni.

W tych warunkach jasne jest, że zarówno Rzym, jak i Berlin nie chcą, by kwestia austriacka stanowiła obciążenie aktualnych stosunków włosko-niemieckich, tym bardziej, że liczyć się należy z współzawodnictwem politycznych i gospodarczych wpływów Włoch i Niemiec na terenie Europy Środkowej, współzawodnictwem, które nie może rozwijać się bez pewnych tarć, najstaranniej nawet ukrywanych.

Jak wynika z niedawnych oświadczeń włoskich na temat nieaktualności powrotu Habsburgów oraz z zapowiadanego obecnie wzmocnienia w Rządzie Austriackim elementów, sympatyzujących z narodowym socjalizmem - czynnikiem, prowadzącym w kwestii austriackiej ofensywę na osi Berlin-Rzym jest obecnie Rzesza Niemiecka. W imię bardziej chwilowo bezpośrednich interesów solidarności włosko-niemieckiej Rzym decyduje się obecnie na ustępstwa. Oczywiście jedynie przyszłość będzie mogła wykazać, jak dalece Włochy będą w stanie kroczyć w sprawie Austrii po drodze kompromisu. Ogólnopolityczna sytuacja Włoch może oczywiście wpływać na pewne przesuwanie się ostatecznej granicy ustępliwości Rzymu. W każdym

jednak razie należy się liczyć z tym, że,zdaniem Berlina,dążenie Rzeszy do najdalej posuniętego zbliżenia z Austrią, jako drugim krajem niemieckim, ma swe podłoże naturalne.i trudno wobec tego przypuszczać, aby Niemcy w sprzyjających im ewentualnie w przyszłości warunkach politycznych chciały dobrowolnie ograniczyć swoje tendencje w tym kierunku.

..ooOoo..